



Wszyscy uczestnicy zawodów narciarskich o maskotkę Ustroniaczka.

Fot. A. Jarczyk

ROZGRYWKI NA NARTACH

Dzieci, niektóre mając za przewodników dorosłych, zjeżdżały na nartach wytyczoną trasą. Walczyły o Ustroniaczka. Pogoda na to białe szaleństwo dopisała, zabawy było co niemiara.

Zawody rozpoczęły się o godz. 10. Każde dziecko biorące w nich udział miało swój startowy numer. Jeszcze przed rozpoczęciem co niektórzy ćwiczyli jak najlepsze zjeżdżanie, aby uzyskać dobry wynik. Mali zawodnicy byli więc przygotowani, a nad ich bezpieczeństwem czuwał ratownik GOPR.

Dzieci startowały w kategoriach wiekowych 2013-2008. Te najmłodsze zjeżdżały

najczęściej pod kierownictwem swoich rodziców, wykazując się przy tym odwagą i determinacją. Te starsze pokazywały, że są już wytrawnymi narciarzami. Wszystkim dopingowali najbliżsi, ale także ci, którzy przybyli w niedzielne przedpołudnie na Czantorię, aby wykorzystać dobre warunki do zjeżdżania. Widząc, że zawody są w trakcie, podjeżdżali i obserwowali wyczyny najmłodszych.

(cd. na str. 12)

DZIKIE PRZEJŚCIE

Za skrzyżowaniem świetlnym w Nierodzimiu, w kierunku Skoczowa, doszło w ostatni czwartek do wypadku z udziałem pieszego. Mężczyzna, chcąc skrócić sobie dojazd do sklepu znajdującego się po drugiej stronie wiaduktów, postanowił przejść „na dziko”. Niestety, w wyniku przede wszystkim swojej nieostrożności, a także niesprzyjających warunków pogodowych i zapadającego zmroku utrudniającego dobrą widoczność, został najechany przez samochód. Nieprzytomnego mężczyznę zabrano do szpitala. Nie wiadomo, czy był trzeźwy. Policja oczekuje na wyniki badania krwi.

(cd. na str. 8)

- Absolutorium po 25 minutach to rekord - powtarzali zaproszeni goście i zaraz dodawali, że w jednostce wszystko tak sprawnie idzie jak sprawozdania i głosowania. Dla OSP Polana i ubiegły, i bieżący rok są wyjątkowe, więc druhowie działają na najwyższych obrotach. **Więcej na str. 4**

Więszym wyzwaniem było przesłuchanie w ciemno, kiedy to jurorzy: Edyta Górniak, Tomson i Baron oraz Dawid Kwiatkowski siedzieli tyłem do wokalistki, a ona musiała ich zaczarować głosem, by się odwrócili. Wykonanie „Stand by me” podołało się wszystkim, ale odwróciła się tylko (aż?!) Edyta Górniak. **Więcej na str. 5**

Przyszło nam żegnać nestora sztuki, akwarelistę i grafika Bogusława Heczkę, który współtworzył życie kulturalne oraz artystyczne Ustronia i całego Śląska Cieszyńskiego, a uśmiechem, otwartością i pogodą ducha, zamiłowaniem do sztuki i natury umiał „zarażać” innych. **Więcej na str. 7**



KONSULTACJE I PRZETARGI

12.02.2018 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn.: Budowa kładki dla pieszych i ruchu rowerowego przy ujściu potoku Gościradowiec na działce 5014/128 w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego „Uporządkowanie terenów w okolicy rzeki Wisły – odtworzenie i skomunikowanie zasobów przyrodniczych” – termin składania ofert – do dnia 27.02.2018 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl

WALNE ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZE OSP

OSP Lipowiec
OSP Centrum

– 17 lutego, godz. 16
– 3 marca, godz. 16

JAZZGRAFY

Nie po raz pierwszy zapraszamy do Galerii pod Jodłą w Muzeum Marii Skalickiej uznanego fotografa i muzyka - Jerzego Puśtelnika. Fotografia to rysowanie za pomocą światła. Artysta jest stałym bywalcem koncertów muzycznych, zwłaszcza jazzowych. Tym razem proponuje tzw. jazzgrafy. Jest to autorska, nowatorska forma wyrazu fotograficznego, będącego połączeniem fotografii, jazzu i grafiki. Wykorzystuje swe umiejętności do ujęć bardziej artystycznych. Swą bogatą fototekę postanowił ubogacić o kolejny innowacyjny poziom. Powracając do pierwszych faz fotografii tradycyjnej, czyli negatywu - zaprezentował wycinki swych zarejestrowanych ujęć nadając im formę graficzną. Wystawa trwa od 10 lutego do 31 marca 2018. Zapowiada się bardzo ciekawie.

MITINGI AA W USTRONIU

Grupa „12+12”

wtorek 17.30
niedziela 7.00

Grupa „Rodzina”

czwartek 17.30
niedziela 17.30
poniedziałek 19.15

Grupa dla kobiet „Iskierka”
Infolinia AA: **737 900 768**

Klub abstynenta „Rodzina” czynny jest w poniedziałki, środy, piątki i soboty w godz. 16.00-20.00, tel. 33 854 19 84.

Szachy odpowiedź: 1. K h6:g7 K f4:e5 / 2. f3:f4 X

to i owo z okolicy

Komisariat Policji w Wiśle ma nowego komendanta. Po 27 latach służby na emeryturę przeszedł podinsp. Marek Legierski. Jego następcą jest dotychczasowy zastępca, podkom. Tomasz Domagała.

Na Buczniku w Istebnej stoi kapliczka wykonana przez Ludwika Konarzewskiego seniora. Mistrz dłuta wybudował ją blisko 90 lat temu, jako wotum

wdzięczności za swój szczęśliwy powrót z Syberii, gdzie był na zesłaniu.

Mieszkańcy Wisły mogą składać wnioski o dotację na wymianę starych pieców na nowe kotły grzewcze. W uchwale Rady Miejskiej zapisano, że dotacja nie może przekroczyć 7 tys. zł.

Jednostki OSP z Wisły Centrum, Górek Wielkich i Pogwizdowa otrzymają dofinansowanie do zakupu nowych wozów bojowych. Pieniądze przyznał Zarząd Województwa Śląskiego, rozpatrując pozytywnie projekty złożone przez gminy.

BEZPIECZNA ZIMA NA CZANTORII potrwa do 4 marca!

4 marca – XIV Zawody Narciarskie o Puchar SRS „CZANTORIA” – zakończenie serii zawodów o Puchar Korony Czantorii

Ponadto:

Konkurs Fotograficzny „Zrób zdjęcie na stoku i wygraj!”

Konkurs zakończy się wystawą zdjęć snowboardowych i narciarskich, która odbędzie się w poczekalni dolnej stacji. Konkurs trwa do 6.03 szczegóły na www.czantoria.net

Przez całą zimę:

– gorąca herbata GRATIS dla karnetów 4-godzinnych i całodziennych, – strefa relaksu na leżakach, – CZANTORIA BUS – zamów busa i dojeżdż na Czantorię tylko za 7 zł/os. – rezerwacja indywidualna telefoniczna: 725 790 137.

NOWY ZABYTEK PIŚMIENNICZY

Muzeum Marii Skalickiej wzbogaciło swoje zbiory bibliofilskie o kolejną perłę, a tym razem chodzi o GWIAZDKĘ CIESZYŃSKĄ z lat 1891, 1892, 1893, 1894, roczniki '44, '45, '46, '47. Odnaleźliśmy ją w krakowskim antykwariacie, a zakupu dokonaliśmy dzięki darowiźnie pana Konrada Owczarka, któremu tą drogą składamy serdeczne podziękowania.

1% DLA NAS

Diakonia Kościoła ewangelicko-augsburskiego w RP, KRS 0000260697, z dopiskiem w rubryce cel: **Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu** (www.maria-marta.luteranie.pl), **Fundacja Dobrego Pasterza**, KRS 0000047396 (www.fundacjadobregopasterza.ox.pl),

Fundacja Senioralna, KRS 0000564199 (www.zdrowy-senior.org),

Fundacja Św. Antoniego, KRS 0000100192 (www.funds.ustron.pl),

Klub Sportowy „Kuznia”, KRS 0000182262 (kskuzniaustron.pl),

Klub Sportowy „Nierodzim”, KRS 0000177110 (www.ksnierodzimjr.futbolowo.pl/index.php),

Stowarzyszenie Kulturalne „Równica”, KRS 0000032061 (www.rownica.ustron.pl),

Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”, KRS 0000330742 (www.ponadgranicami.pl),

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”, KRS 0000110528 (www.moznainaczej.org.pl),

Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, KRS 0000099847 (www.niepelnosprawniustron.pl),

Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”, KRS 0000445929 (www.uksbeskidy.pl).

Rozpoczął się cykl wykładów „Spotkania Szersznikowskie 2018” w Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Najbliższy zaplanowano na 28 lutego, kiedy to Irena Adamczyk zaprezentuje VI tom publikacji „Cieszyńskie Studia Muzealne”. 28 marca Maksymilian Kapalski zaproponuje wykład pt. „Anamorfoza, czyli perspektywa dziwaczna, odnaleziona w starodrukach”.

Budynek Szkoły Podstawowej nr 2 w Brennej zostanie poddany pracom termomodernizacyjnym. Przy okazji zostanie wykonana instalacja fotowoltaiczna. Gmina wyłoży na remont 2 mln zł.

Pod posadzką kościoła Jezusowego w Cieszynie grzebano szczególnie zasłużonych parafian. Komory grobowe zasypiano następnie gruzem. Miejsce spoczynku mniej zasłużonych był przykościelny cmentarz. Dzisiaj jest tam park.

Dominik Bury (MKS Istebna) ma za sobą debiut na trasach olimpijskich w koreańskim Pjongczang. Istebnianin był 52. w biegu łączonym na 30 km.

Jest nowy termin 43. Biegu Narciarskiego „O Istebniański Bruclik”. Zawody zaplanowano na 25 lutego. Oby tylko śniegu na Kubaloncie było pod dostatkiem... (nik)

KRONIKA MIEJSKA

SPOTKANIE Z „PAMIĘTNIKIEM USTRONSKIM”

Towarzystwo Miłośników Ustronia oraz Polskie Towarzystwo Ewangelickie Oddział w Ustroniu zapraszają na spotkanie popularyzujące 20. tom „Pamiętnika Ustrońskiego”, które odbędzie się 20 lutego 2018 r. (wtorek) o godz. 17.00 w sali Domu Parafialnego parafii ewangelicko-augsburskiej przy pl. ks. Karola Kotschego 4 w Ustroniu.

W programie: - omówienie 20. tomu „Pamiętnika Ustrońskiego”, - prezentacja multimedialna fotografii „Wirtualna wędrówka po Ustroniu – dawnym i współczesnym”.

* * *

KAROL FERDYNAND SABATH

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza na spotkanie autorskie Wojciecha Grajewskiego, który przedstawia w swojej książce niezwykłą historię Karola F. Sabatha – społecznika, erudyty, humanisty, patrioty, człowieka idei, a przede wszystkim kochającego męża i ojca. Z urodzenia Ślązak i górą, z pochodzenia – w połowie Austriak, w ćwierci Węgier. A jednak całym sercem Polak, który za polskość gotów był przelać krew i chociaż nie walczył z bronią w rękę, w walce z okupantem zginął. Wielką jego zasługą było ratowanie w czasie II wojny światowej roczników „Gwiazdki Cieszyńskiej”, które hitlerowcy bezwzględnie niszczyli i palili. Za tę działalność został aresztowany 13 października 1941 r. i skazany na 7 lat ciężkiego więzienia w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. Zginął w przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia - 23 grudnia 1942 r. Spotkanie odbędzie się w sobotę 24 lutego 2018 o godz. 16.00. Wstęp wolny.

* * *

KURS KOMPUTEROWY DLA SENIORÓW

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza do wzięcia udziału w kursie podstaw obsługi komputera dla seniorów. Planowane rozpoczęcie kursu 21.02.2018 r.

Zapisy: 33 8542340. Ilość miejsc ograniczona!

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Leszek Pietruszka	lat 68	ul. Lipowska
Emilia Drózd	lat 87	ul. Wspólna
Marcin Klapsia	lat 47	ul. Fabryczna
Danuta Sadlik-Libera	lat 82	ul. Słoneczna
Zdzisław Domicz	lat 73	os. Cieszyńskie

7/2018/1/N

Z wielkim żalem żegnamy

śp. Bogusława Heczkę

– Członka Honorowego

Towarzystwa Miłośników Ustronia.

Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd TMU

7/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustron

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron
33 856-38-10
33 854-34-13

Straż Pożarna Polana
33 854-59-98

Wodociągi
33 854-34-96
33 854-22-44

Przedsiębiorstwo
Komunalne 33 854-35-00
Straż Miejska 33 854-34-83
604-558-321

Pogotowie Energetyczne
991
33 857-26-00

Pogotowie Gazowe
992

PGNiG 32 391-23-03
Kominarz 33 854-37-59
602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

5 II 2018 r.
Kontrola sanitarno-porządkowa i przydomowych kotłowni na prywatnych posesjach przy ul. Szpitalnej.
5 II 2018 r.
Do służb odśnieżających miasto przekazano zgłoszenia dot. potrzeby posypania oblodzonych podjazdów.
6 II 2018 r.
Kontrola sanitarno-porządkowa i przydomowych kotłowni na prywatnych posesjach przy ul. Lipowskiej.
6 II 2018 r.
Mandatem w wysokości 100 zł

ukarano kierowcę, mieszkankę Cieszyńska, za niedozwolony postój na ul. Traugutta.

7 II 2018 r.
Kontrola oświetlenia na ulicach: Wczasowej, Katowickiej, Polańskiej, Turystycznej i Nadrzecznej. Wszelkie informacje dot. awarii przekazano odpowiednim służbom.

7 II 2018 r.
Kontrola sanitarno-porządkowa i przydomowych kotłowni na prywatnych posesjach przy ul. Drodzów. W jednym przypadku stwierdzono niedostosowanie się do przepisów uchwały antysmogowej. Na miejsce wezwano patrol policji.

8 II 2018 r.
Kontrola sanitarno-porządkowa i przydomowych kotłowni na prywatnych posesjach przy ul. Myśliwskiej, Lecznicy i Źródlanej.

8 II 2018 r.
Na ul. Polańskiej znaleziono bezpańskiego psa, którego przewieziono do cieszyńskiego schroniska.

8 II 2018 r.
Dwóm kierowcom nałożono mandaty po 100 zł za postój na chodniku na ul. Sportowej.

9 II 2018 r.
Kontrola osób handlujących na targowisku miejskim ws. przestrzegania regulaminu targowiska.

9 II 2018 r.
Kontrola znaków drogowych znajdujących się na terenie miasta.

10 II 2018 r.
Kontrola sanitarno-porządkowa i przydomowych kotłowni na prywatnych posesjach przy ul. Lipowskiej.

10 II 2018 r.
Do służb odśnieżających miasto przekazano zgłoszenia dot. potrzeby posypania niektórych odcinków ulic, które były oblodzone i ośnieżone.
(aj)

NIE TYLKO DLA MIŁOŚNIKÓW OGRODÓW

Ustroński Klub Ekologiczny serdecznie zaprasza na prelekcję Stanisława Kaweckiego pt. „Ogródowe impresje – ogród w mini skali”. Multimedialna prelekcja odbędzie się w piątek 23 lutego o godz. 17.00 w Izbie Historyczno-Przyrodniczej przy Nadleśnictwie w Ustroniu (ul. 3 Maja 108). S. Kaweckie znany z wcześniejszych prelekcji oraz artykułów w Przyrodniku Ustrońskim opowie (jak zwykle w sposób bardzo ciekawy) o ogrodach, których jest znawcą i miłośnikiem.

7/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW

881-40-40-50



7/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



**Lato 2018
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



Głos zabrał komendant powiatowy D. Legierski, obok M. Szalbot, J. Gajdzica, A. Chwastek i M. Budniok, z przodu aktywni młodzi druhowie. Fot. M. Niemiec

JEST SCANIA I... ABSOLUTORIUM

– Absolutorium po 25 minutach to rekord – powtarzali zaproszeni goście i zaraz dodawali, że w jednostce wszystko tak sprawnie idzie jak sprawozdania i głosowania. Dla OSP Polana i ubiegły, i bieżący rok są wyjątkowe, więc druhowie działają na najwyższych obrotach.

Walne roczne zebranie strażaków OSP Polana otworzył prezes jednostki Józef Gajdzica, który powołał komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie, a jednocześnie wiceprezesa Zarządu Miejskiego OSP w Ustroń Damiana Legierskiego, komendanta miejskiego OSP Ustroń Marka Szalbota, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Ustroń Alicję Żyłę, radnego Rady Miasta Ustroń Grzegorza Krupę oraz delegacje zaprzyjaźnionych jednostek z Ustronia.

Następnie na prowadzącego zebranie wybrano Adama Chwastka, a na protokolanta Łukasza Schirmeisena, a chwilę później prezes Gajdzica przedstawił sprawozdanie z działalności za rok 2017. Przypomnił, że z początkiem roku czy-

niono intensywne starania w celu pozyskania nowego wozu bojowego, który zastąpiłby starego, 30-letniego już jelcza. W maju strażacy świętowali dzień swego patrona św. Floriana, uczestnicząc w obchodach powiatowych oraz organizując zabawę razem z rodzinami. Podczas uroczystości patriotycznych druhowie z Polany reprezentowali jednostkę z poczem sztandarowym. W sierpniu doszło do tego doniosłego wydarzenia, jakim było odebranie nowego samochodu, w tym samym miesiącu uczestniczono w Ustrońskich Dożynkach. J. Gajdzica powiedział na koniec:

– Składam serdeczne podziękowania samorządowi ustronickiemu za współpracę i pomoc, a szczególne słowa uznania należą się sponsorom, dzięki którym nasza jednostka dysponuje nowoczesną Scanią,

by nieść pomoc mieszkańcom podczas różnych zdarzeń i bronić ich mienia.

Wśród sponsorów J. Gajdzica wymienił: Miasto Ustroń, firmę Mokate, nadleśnictwo Ustroń, firmę Kubalę, Marka Macurę, Jerzego Łomozika, Hotel Kolejarski, druha Pawła Gomołę oraz wszystkie drużyny i druhowie, którzy zrzekli się ekwiwalentu na rzecz zakupu samochodu. Nie był to jeszcze koniec podziękowań, bo zasłużyli na nie wszyscy członkowie OSP, którzy sumiennie, z oddaniem i społecznie pracowali przez cały rok, a także opiekunowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz nadleśniczy Leon Mijał za zapewnienie opał do strażnicy i mieszkańcy dzielnicy, którzy współpracują z jednostką i wspierają ją kupując kalendarze.

O działalności bojowej OSP Polana mówił naczelnik Michał Budniok i poinformował, że w 2017 roku odnotowano 106 wyjazdów, w tym: 11 do pożarów, 74 do miejscowych zagrożeń, 12 to były zabezpieczenia, 6 to alarmy fałszywe, a 3 na ćwiczenia. Jednostka pozyskała samochód Scania, zakupiono piarę ratowniczą i hełmy. Jeśli chodzi o zawody sprawnościowe, to druhowie wzięli udział w miejsko-gminnej rywalizacji Ustroń-Brenna i zajęli 4. miejsce, a młodzież tradycyjnie sprawdzała wiedzę w ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Pożarniczej. Jednostka poddana została kontroli, która wypadła pozytywnie, kilku druhowie zdobyło nowe umiejętności na szkoleniach specjalistycznych. Obecnie jednostka liczy 33 członków.

Sprawozdanie finansowe przedstawiła skarbnik Małgorzata Słiwka, a sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Paweł Gomoła. Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do głosowania nad absolutorium dla Zarządu, którego udzielono jednogłośnie.

Podczas zebrania uhonorowano członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Brązowe Odznaki MDP otrzymali: Wojtek Sikora, Oliwia Sikora, Karolina Macura, Justyna Gluza, Kinga Mizera i Sara Kurzok.

Gdy oddano głos gościom, szefowie jednostki i druhowie słyszeli słowa uznania i podziękowań za oddanie i służbę. Komendant D. Legierski przytoczył statystyki, z których wynika, że pożarów jest obecnie mniej niż 10% wszystkich zdarzeń, którymi zajmują się strażacy. Najważniejsze ich zadanie to zapewnianie bezpieczeństwa podczas klęsk żywiołowych i przy zdarzeniach na drodze.

G. Krupa dziękował strażakom za współpracę i zaangażowanie w imieniu swoim, wszystkich mieszkańców dzielnicy oraz przewodniczącego rady Osiedla Ustroń Polana Romana Zorychty, który nie mógł przybyć na zebranie. Ze łzami w oczach i ściśniętym gardłem radny żegnał się, mówiąc że po raz ostatni spotyka się ze strażakami w tej roli, bo nie będzie startował do rady miasta.

Stworzony plan pracy na 2018 rok zakłada dalsze szkolenie, pracę na rzecz społeczeństwa, ale i świętowanie, zwłaszcza że w sierpniu czekają ochotników z Polany obchody 90-lecia jednostki. (mn)



Członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej uhonorowani Brązowymi Odznakami MDP i opiekun Anna Czyż. Odznaki wręczali: D. Legierski, M. Szalbot i M. Budniok. Fot. M. Niemiec



Po „Stand by me” Milena została programie.

Fot. TVP

EDYTA TRENERKĄ MILENY

Milena wróciła już do swoich obowiązków w Szkole Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu, gdzie chodzi do 6 klasy, i do nauki śpiewu u Karoliny Kidon. Udział w The Voice Kids będzie wspominać jako wspaniałą przygodę, szansę na nawiązanie przyjaźni i naukę u najlepszych.

Najpierw jednak trzeba było przejść precasting w Warszawie i to udało jej się śpiewając, co nie dziwi, gdy przypomnimy sobie występy Mileny na scenie ustronieckiego rynku czy w „Prażakówce”. Dużo większym wyzwaniem było przesłuchanie w ciemno, kiedy to jurorzy: Edyta Górnika, Tomson i Baron oraz Dawid Kwiatkowski siedzieli tyłem do wokalistki, a ona musiała ich zaczerować głosem, by się odwrócili. Wykonanie klasycznego „Stand by me” podobało się wszystkim, ale odwróciła się tylko (aż?!). Edyta Górnika i tym samym Milena trafiła do zespołu polskiej diwy popu. W kolejnym etapie, który mogliśmy obejrzeć w ostatnią sobotę w TVP2, naszą wokalistkę skonfrontowano z dwoma charyzmatycznymi chłopakami i ambitną piosenką Marka Grechuty „Świecie nasz”. Zdaniem obserwatorów uczennica ustroniekiej „Szóstki” nie miała szansy pokazać wszystkich swoich możliwości i dlatego zakończyła się jej telewizyjna przygoda. Przynajmniej na razie...

Jak powiedział nam tata Marcin Szypuła, córka nie była załamana, choć oczy-

wiście smutek się pojawił, a także żał z powodu rozstania z koleżankami, kolegami i atmosferą showbiznesu. Długo będzie wspominać The Voice Kids, podobnie jak cała rodzina, która kibicowała Milenie w studio. (mn)



W studio Milenę Szypułę wspierali: Tomasz Kamel, tata Marcin, mama Anna, babcia Genowefa i brat Wojtek.

Zdaniem Burmistrza

O wspieraniu organizacji pożytku publicznego mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Początek roku to czas dokonywania rozliczeń z fiskusem. Wypełniając formularze PIT, warto przekazać 1% swojego podatku dla organizacji pożytku publicznego, którymi mogą być różnego rodzaju stowarzyszenia, towarzystwa, fundacje, kluby, związki.

Taką możliwość mamy od roku 2004, kiedy to weszła w życie ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Procedurę przekazywania znacznie uproszczono i obecnie w naszym imieniu pieniądze przekazuje naczelnik właściwego urzędu skarbowego, a my musimy jedynie wskazać wybraną organizację, wpisując w odpowiednią rubrykę składanej deklaracji podatkowej numer KRS organizacji pożytku publicznego, której chcemy okazać swoje wsparcie. W miejscu wnioskowanej kwoty podać należy kwotę będącą 1% podatku zaokrągloną w dół do pełnych dziesiątek. Kwota może być niższa niż 1%, ale nie może go przekraczać.

Nie każde stowarzyszenie jest organizacją pożytku publicznego, a jedynie te, którym Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przyznało taki statut. Każda OPP podlega wyjątkowo surowym restrykcjom, szczególnie jeśli chodzi o jawność finansowania działalności, rozliczeń itp. Wykaz tych organizacji wraz z numerami KRS znajdziemy na stronie rządowej www.ekonomiaspoleczna.gov.pl, natomiast wykaz organizacji pożytku publicznego działających na terenie naszego miasta znajduje się w aktualnym numerze Gazety Ustroniekiej na stronie 2.

Namawiam mieszkańców do wspierania stowarzyszeń, towarzystw, klubów z terenu Ustronia, gdyż prowadzą one bardzo cenną dla naszej społeczności działalność w dziedzinie pomocy społecznej, sportu, kultury i edukacji. Pieniądze, które nasze OPP pozyskują od podatników, wykorzystane będą na miejscu z pożytkiem dla naszych dzieci, młodzieży i dorosłych.

Również Miasto wspiera działalność organizacji pozarządowych, gdyż realizują one zadania własne przypisane ustawowo samorządom lokalnym. Co roku przyznawane są środki dla stowarzyszeń, jednak nie na ogólną działalność, a na konkretne zadania, które realizują. Oprócz wsparcia finansowego z naszego budżetu, wpływów z 1 % podatku, organizacje pozarządowe pozyskują środki zewnętrzne i od sponsorów. Sami członkowie stowarzyszeń pracują społecznie, a więc tym bardziej należy docenić ich pracę, która sprawia, że ustroniekom w naszej małej ojczyźnie żyje się lepiej, ciekawiej, bezpieczniej, a mieszkańcy w każdym wieku mają możliwość skorzystania z pomocy i rozwijania swoich zainteresowań. Spisała: (mn)

7/2018/5/R

PORADNIA GINEKOLOGICZNA

Ryszard Pasieka
SPECJALISTA
GINEKOLOG-POŁOŻNIK

TEL. 730 300 135
Ustrów, ul. Pod Skarpą 6

- badania profilaktyczne mikrobiologiczne - cytologia
- prowadzenie ciąży fizjologicznej i porodu
- profilaktyka i leczenie poronień
- antykoncepcja: metody i dobór tabletek, wkładki
- leczenie nadżerki i innych chorób (krioterapia)
- diagnostyka, leczenie mięśniaków macicy
- diagnostyka, leczenie nieprawidłowych krwawień
- terapia hormonalna w okresie menopauzy

WSPOMNIENIE O JANIE JAKUBCU

3 lutego 2018 r. licznie zgromadzeni w kościele ewangelicko-augsburskim ap. Jakuba Starszego w Ustroniu uczestnicy ceremonii żałobnej, na czele z prowadzącym uroczystość ks. Dariuszem Lerchem, pożegnali swojego sąsiada z dzielnicy, współtowarzysza pracy zawodowej, śp. Jana JAKUBCA, człowieka rozpoznawalnego w ustronńskiej społeczności z pracy w Kuźni i w publikacjach zamieszczonych w ustronskich wydawnictwach oraz Gazecie Ustronńskiej. Wystąpił piszący te słowa prezes Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń, a całości towarzyszył chór ewangelicki i duet Greniów z Brennej grających na trąbkach.

W swym życiu Jan Jakubiec kierował się powagą i szacunkiem do przeszłości i otaczającej go rzeczywistości. Cokolwiek miałyby to oznaczać, dookreślenie tej tezy znajduje się w jego biografii, w której, jak mówił i pisał, jego „życiorys był przez wiele lat związany z życiorysem Kuźni Ustroń”.

Urodził się 13 lipca 1934 r. w sąsiadującej z Ustroniem Równi jako syn Jana i Heleny z domu Wantuła. Ponad pół wieku temu, czyli w 1966 r. poślubił Eugenię Jenkner. Małżeństwo doczekało się trojga dzieci: Aldony, Jerzego i Aleny. Zamieszkiwali w Ustroniu przy ul. Nadrzecnej. Edukację przygotowującą go do zawodowego życia podjął w 1948 r. w Gimnazjum Przemysłowym Fabryki Brevillier Urban, zlokalizowanym wówczas w hali dawnego Hamru (obecnie sala gimnastyczna przy ul. Daszyńskiego). Dalsze etapy tej edukacji to Technikum Kuźnicze i Politechnika Śląska. Przeniesiona na grunt pracy zawodowej wiedza i doświadczenia



Jan Jakubiec z żoną Eugenią Jenkner.

z pracy konstruktora, technologa, planisty, jak i operatora tokarki zaowocowały jego udziałem w prowadzonych i zrealizowanych pracach nad doskonaleniem technologii obróbki cieplnej kluczy oczkowych, które w tamtych latach były rozpoznawalnym wyróżnikiem Kuźni Ustroń. Był właścicielem dwóch patentów, w tym związanego z miejscową obróbką cieplną matryc i automatyczną regulacją temperatury w piecach grzewczych.

Na otaczający go świat, Ustroń i Fabrykę patrzył też przez pryzmat i obiektyw aparatu fotograficznego, z pomocą

którego realizował swą kolejną pasję życia, pozostawiając w ten sposób potomnym materialne świadectwo otaczającego go wówczas świata.

Żywiołem jego aktywności pozazawodowej, a konkretniej już emeryta, była rola kronikarza losów - ludzi i zespołów pracowniczych najczęściej związanych z Kuźnią Ustroń i dziedzictwem, które po jej działalności hutniczo-przemysłowej pozostało.

O wielu zapomnianych już faktach i sprawach pisał z publicystycznym zacięciem - wtrącanym w tło, jakby mimochodem - dopowiedzeniem. W związku z tą następną pasją miał okazjonalne kontakty ze znanym językoznawcą prof. Janem Miodkiem, a także z Redakcją Regionalną Radia Katowice.

Podzielał pogląd, że aby ocalić - dla świadomości przyszłych pokoleń - to, co z pamięci może wymazać bezlitosny czas - należy dzielić się wiedzą i gdzie to możliwe ją zapisać, a nawet publikować. Będziemy go wspominać, gdy w ręce trafią nam jego teksty zamieszczone w miejscowych periodykach - Pamiętnikach i Kalendarzach Ustronskich oraz lokalnej Gazecie.

W ostatniej drodze, oprócz licznej rodziny, współpracowników, znajomych, przyjaciół i sąsiadów, zmarłego żegnały delegacje z Muzeum Ustronńskiego im. J. Jarockiego, z którym współpracował, byłej Kuźni Ustroń, Urzędu Miasta, Hotelu „Jaskółka” i Towarzystwa Kształcenia Artystycznego. Wszyscy oddali ostatni hołd jego pamięci. Prochy spoczęły na cmentarzu ewangelickim w grobie rodzinnym.

Karol Brudny



8 lutego był dniem smutnego pożegnania śp. Bogusława Heczki. Podczas nabożeństwa w kościele ap. Jakuba modlili się duchowni: proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Ustroniu ks. radca Piotr Wowry wraz z ks. Oskarem Wilde oraz długoletni proboszcz parafii rzymskokatolickiej św. Klemensa ks. kan. Antoni Sapota. Władze samorządowe reprezentowała wiceburmistrz Jolanta Krajewska-Gojny, byli przedstawiciele Urzędu Miasta Ustron, którzy łączyli się w smutku z rodziną zmarłego. Największą część pograżonych w żałobie uczestników nabożeństwa stanowili przyjaciele i znajomi Bogusia, członkowie Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”, miłośnicy twórczości wybitnego grafika i akwarelisty. W swoim kazaniu ks. P. Wowry przypomniał życiorys i zasługi zmarłego i mówił o nadziei zmartwychwstania, nadziei trwania możliwej tylko w łączności z Bogiem. Uroczystość uświetniła śpiewem Estrada Ludowa „Czantoria”, Chór Ave i Ustroński Chór Ewangelicki, pięknie zabrzmiał też duet trębaczy.



Na początku uroczystości w hołdzie dla artysty symboliczne róże złożyli przyjaciele ze Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”. Fot. M. Niemiec

NIC NIE BĘDZIE TAK SAMO

Pożegnanie Bogusława Heczki

Wiceburmistrz J. Krajewska-Gojny żegnała zasłużonego artystę słowami:

– Trudno jest żegnać kogoś, kto od zawsze był częścią Ustronia.

Dziś przyszło nam żegnać nestora sztuki, akwarelistę i grafika Bogusława Heczki, który współtworzył życie kulturalne oraz artystyczne Ustronia i całego Śląska Cieszyńskiego, a uśmiechem, otwartością i pogodą ducha, zamiłowaniem do sztuki i natury umiał „zarażać” innych.

Bogusław Heczko od początku swej ponad siedemdziesięcioletniej działalności artystycznej, utrwał na akwarelach, grafikach i szkicach istniejący pejzaż. Ogromna część jego dorobku twórczego posiada charakter historyczny, czego najbardziej wymowny przykład stanowią obrazy nieistniejących już domów drewnianych, znajdujących się na Śląsku Cieszyńskim. Przez pracę w Muzeum Beskidzkim im. Andrzeja Podzorskiego związał się również z sąsiednią Wisłą. Obowiązki służbowe starał się godzić z pasjami, czego przejawem było powstanie artystycznego ruchu twórczego, skupionego wokół grupy plastycznej „Brzimy”. Idea ta, którą zrealizował wraz z ustrońskimi przyjaciółmi, znacząco przyczyniła się do zrzeszenia

lokalnych artystów, a tym samym pozytywnie wpłynęła na upowszechnianie sztuki w Wiśle, jak i w Ustroniu.

Od 1992 r. działał również w Towarzystwie Miłośników Ustronia i był honorowym członkiem Towarzystwa Miłośników Wisły. W latach 1980-1984 artysta zaangażowany był w organizację Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Wiśle.

Prace Bogusława Heczki były prezentowane i podziwiane na całym świecie, a sam artysta otrzymał wiele nagród i wyróżnień.

Medal Ministerstwa Kultury i Sztuki „Zasłużony kulturze – Gloria Artis” został mu wręczony w ubiegłym roku podczas uroczystości z okazji jego 90-tych urodzin.

Bogusław Heczko łamał bariery pokoleniowe i potrafił zachwycać osoby młode, angażując je w życie ustrońskiej bohemy artystycznej. Jego grafiki i akwarele zdobią wszystkie dotychczasowe edycje „Kalendarza Ustrońskiego”, obecne są również w „Pamiętnikach Ustrońskich” i wielu innych wydawnictwach dotyczących Śląska Cieszyńskiego. Jego oryginalne prace zdobią niejedną dom znajdujący się w naszym regionie i nie tylko. W pozostawionym zbiorze prac uwiecznił część samego siebie, stosując

się do słów Leonarda da Vinci „Piękno rzeczy mija, lecz nie piękno sztuki”.

Panie Bogusławie, dziękujemy za zaangażowanie w życie kulturalne i artystyczne miasta Ustron oraz za piękne prace, które powstawały z miłości do naszej małej ojczyzny.

Z trudem słowa pożegnania przychodziły przyjacielom Bogusia Heczki: Danucie Koenig i Zbigniewowi Niemcowi, którzy reprezentowali artystów z „Brzimów” i towarzyszy w wieloletniej działalności kulturalnej zmarłego. D. Koenig wyrecytowała najpierw wiersz autorstwa Lidii Szkaradnik, a następnie mówiła:

– Wspólnotą naszych serc i myśli chcemy zaświadczyć, że pamięć o Tobie, Bogusiu nigdy się nie zatrze. Pozostaniesz w naszej pamięci jako ten, który ubogacił każdego z nas. Podarowałeś nam swoje serce, miłość, przyjaźń i talent, i dlatego pozostaniesz z nami na zawsze.

Bo „Nie umiera ten, którego kochamy, bo miłość jest nieśmiertelna”.

Słowa pożegnania z trudem wymówił także Zbigniew Niemiec, przyjaciel Bogusława Heczki i współpracownik od lat 70.:

– Każde ostatnie pożegnanie bliskiej osoby jest trudne i niezwykle bolesne. Dzisiaj gromadzimy się w jakże liczny gronie nad prochami śp. Bogusia Heczki, który przeżył z nami ponad 90 lat. Żegnamy dzisiaj Beskidzkiego Mistrza Akwareli, postać wyjątkową, człowieka niezwykle skromnego, o wielkim sercu, spolegliwego, a zarazem wielkiego artystę, który w swoich pracach udokumentował piękno i historię Śląska Cieszyńskiego. Jako znakomity akwarelista i grafik, tworzący przez niemal trzy czwarte wieku, skupiał wokół siebie rzesze działaczy i pracowników kultury, a także tysiące wielbicieli znakomitych beskidzkich pejzaży. Jego dzieła zdobią prawie wszystkie ustrońskie domy, a dla wielbicieli sztuki w kraju i za granicą setki akwareli stanowią uroczą pamiątkę z pobytu w Ustroniu czy Wiśle.

(dok. na str. 10)



Zagrała Marlena Janik.

Fot. M. Niemiec



DZIKIE PRZEJŚCIE

(dok. ze str. 1)

Piesi często próbują w tamtym miejscu skracać sobie przejście do sklepów. Kiedyś znajdowały się tam pasy, na skutek modernizacji drogi zostały zlikwidowane, zastąpione, zdawałoby się, bezpieczniejszym przejściem świetlnym. Jednak przyzwyczajenie pozostało. Bo krótsza droga, nie trzeba obchodzić naokoło. Myśl, że skoro wielokrotnie udało nam się przejść, może kosztować zdrowiem czy życiem. Kodeks drogowy nakłada na wszystkich uczestników ruchu, w tym pieszych, określone zachowania. Czytamy w nim m.in., że: „Pieszy poruszający się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym jest obowiązany używać elementów odbłaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu, chyba że porusza się po drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub po chodniku”, „Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadłą do osi jezdni” oraz: „Na obszarze zabudowanym, na drodze dwujezdniowej lub po której kursują tramwaje po torowisku wyodrębnionym z jezdni, pieszy przechodząc przez jezdnię lub torowisko jest obowiązany korzystać tylko z przejścia dla pieszych.”

O komentarz do sprawy poprosiliśmy rzeczniczkę prasowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie Krzysztofa Pawlika, który stwierdził, że policjanci stale monitorują zwłaszcza te niewralgiczne punkty na drogach krajowych i wojewódzkich, starając się zwiększyć bezpieczeństwo pieszych i kierowców. Dzielnicy czy komendanci miejskich jednostek mogą kierować pisma do o-

wiednich służb drogowych. Udało nam się uzyskać informacje od komendanta ustronskiego komisariatu Łukasza Żyły na temat podjętych interwencji w tym zakresie, który zapewniał, że jednostka przez niego dowodzona jest w stałym kontakcie czy to z Wydziałem Ruchu Drogowego KPP Cieszyn, czy z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Działania, jakie wspólnie podejmują w sprawie newralgicznych punktów na DW 941, mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu.

– W okresach ferii zimowych, wakacji, weekendów czy świąt obserwujemy znaczne natężenie ruchu pojazdów poruszających się w obu kierunkach. Droga Wojewódzka zaczyna się już zapełniać od węzła harbutowickiego, gdzie łączą się dwie drogi krajowe - S 52 i DK 81. Chętnych na wypoczynek w górach nie brakuje. Chcąc, aby uczestnicy ruchu dojechali bezpiecznie do celu, często wysyłamy w ten rejon patrole policyjne. Codziennie na tym odcinku drogi pełni służbę patrol WRD KPP Cieszyn, który w miejscach zagrożonych dokonuje kontroli trzeźwości kierujących, ruchu, prędkości, sprawności pojazdów itp. To nasza codzienna służba.

Co zrobić, aby wypadków z udziałem kierowców i pieszych było mniej?

– Przede wszystkim edukować, zapobiegać. Poza tym, zmieniana jest infrastruktura drogowa, czego przykładem jest nowo powstałe przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu na Poniwiec (sygnalizacja świetlna). Policjanci, szczególnie dzielnicowi, włączają się w działania profilaktyczne już w przedszkolach, a także w szkołach spotykając się z dziećmi i młodzieżą. W trakcie tych spotkań prowadzone są różne zajęcia, głównie dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wobec innych prowadzone są działania, szczególnie drogówki, takie jak NURD (niechronieni

uczestnicy ruchu drogowego), Pieszy, Trzeźwość, Pasy i wiele innych. Komenda Powiatowej Policji w Cieszynie wprowadziła też Program Działań na Rzecz Bezpieczeństwa Pieszych na lata 2018-2020. W eliminowaniu potencjalnych zagrożeń pomaga również Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, gdzie każdy może zgłosić swoje uwagi co do bezpieczeństwa. My jako policjanci działamy prewencyjnie i robimy co w naszej mocy, żeby zapewnić każdemu bezpieczeństwo. Podkreślamy, że jego podstawą jest zdrowy rozsądek, przestrzeganie przepisów i skupienie. Myślenie o sobie jako nieomylnym kierowcy jest zgubne, bo usypia czujność i ostrożność. Tu nie chodzi tylko o nas, ale też o innych uczestników ruchu drogowego, czy to naszych bliskich, którzy z nami podróżują, czy też pieszych. Edukujemy, działamy prewencyjnie, wnioskujemy, ale nic nie zastąpi trzeźwego myślenia. Ostatnią rzeczą, którą trzeba jasno zaznaczyć jest ta, że każdy powinien reagować na zagrożenia, w myśl kampanii „Nie reagujesz-akceptujesz!”. Widząc zagrożenie możemy mu zapobiec, czy to sami, czy wzywając odpowiednie służby. Wszystkim życzę bezpiecznego powrotu do domu z każdej wycieczki – zaznaczał Żyła.

Policjanci, w ramach swoich kompetencji, starają się monitorować drogi i pilnować przestrzegania przepisów ruchu drogowego, jednak – jeśli chodzi o techniczne rozwiązania związane np. z dzikim przejściem w Nierodzimiu, większe kompetencje posiada Zarząd Dróg Wojewódzkich. Pracownicy Wydziału Inżynierii Ruchu ZDW stwierdzili jednak, że zrobili wszystko, aby na DW 941 kierowcy i piesi przemieszczali się w bezpieczny sposób. Zarząd Dróg Wojewódzkich nie ponosi odpowiedzialności za to, że piesi przechodzą w niedozwolonych miejscach. Mają zorganizowane pasy na skrzyżowaniu świetlnym, jeśli z nich nie korzystają, biorą na siebie pełną odpowiedzialność i wszelkie konsekwencje swoich czynów. Jeśli chodzi o ewentualne podwyższenie barier na trasie drogi wojewódzkiej, zwłaszcza w miejscu dzikiego przejścia w Nierodzimiu, sprawa nie jest prosta. Oprócz niewątpliwych dodatkowych kosztów związanych z taką inwestycją, dochodzi do tego przede wszystkim bezpieczeństwo kierujących pojazdami. Każde podwyższenie konstrukcji znajdującej się na pasie ruchu, w momencie zdarzenia drogowego, w którym samochód do niej dobiega, może skutkować jej przemieszczeniem się i zranieniem lub zabiciem uczestników ruchu.

Ostrożniejsze kierowanie pojazdem, stosowanie się do znaków drogowych, nieco dłuższe oczekiwanie na skrzyżowaniu, dojeżdżenie wyznaczoną drogą do celu czy też posiadanie odbłasków, gdy poruszamy się pieszo, może przyczynić się do tego, że zachowamy własne życie i zadbamy o bezpieczeństwo innych. Policja stale apeluje o wyobraźnię, zatem może warto z niej skorzystać?

Agnieszka Jarczyk



Emilia Zielińska i Bartosz Kuczyk udali się na „Herbatkę sam na sam”.

Fot. A. Jarczyk

LEKKI TENOR

Długo zapowiadany i oczekiwany przez wielu koncert karnawałowy już za nami. Na scenie pojawili się zarówno znani ustroniakom artyści, ale też zupełnie nowi. Zachwycali strojami, a przede wszystkim śpiewem i tańcem. Jednak publiczności nie uszła uwadze pewna zmiana, jaka nastąpiła u jednego z tenorów...



Marina Ostapei wykonała ognistego czardasza.

Fot. A. Jarczyk

Tradycyjnie już oficjalnego otwarcia koncertowego wieczoru dokonała dyrektor MDK „Prażakówka” Barbara Nawrotek-Żmijewska, witając wszystkich przybyłych. Sala widowiskowa pękała w szwach. Nic dziwnego – znani nam tenorzy zawsze przyciągają tłumy. W piątek wystąpili dwaj: Bartosz Kuczyk i Mirosław Niewiadomski w towarzystwie pięknych dam – Emilii Zielińskiej, Kamili Lendzion oraz ukraińskiej tancerki Mariny Ostapei. Publiczność mogła usłyszeć arie Tangolity, arie Tassila „Graj Cyganie”, czardasza, czy też „Herbatkę sam na sam”. Koncert prowadził, jak zwykle, Bartosz Kuczyk, który na scenie czuje się jak ryba w wodzie i może długo opowiadać o utworach czy wykonawcach, z humorem rozbawiającym każdego. W pewnym momencie zauważył:

– Dostrzegam, że wielu z państwa spogląda w moim kierunku w taki dziwny sposób. Jedni z uśmiechem na twarzy, inni z lekkim przerażeniem, jeszcze inni z niedowierzaniem, a jeszcze inni, którzy znają

mnie już z niejednego koncertu, patrzą i zastanawiają się, co jest nie tak. Może odpowiem na wszystkie najczęściej zadawane mi pytania w jednym ciągu, żebyśmy sobie wszystko wyjaśnili: nie, nie jestem chory, nie, nie jestem bratem ani klonem tego, kogo znacie, tak schudłem 54 kilogramy i tak, mam zamiar zrzucić jeszcze odrobinę więcej – publiczność owacyjnie przyjęła tę wiadomość. Wszyscy też w końcu dowiedzieli się, jaka zmiana nastąpiła u Kuczyka, bo że jakaś nastąpiła, każdy od razu zauważył. – Ale proszę państwa, nawet jeśli bym schudł i 140 kg to i tak nie uzyskałbym takiej figury, jaką ma kobieta, która wejdzie zaraz na scenę. Piękna i zmysłowa, tak jak tango, które za chwilę usłyszycie – kończył tenor zapowiadając kolejny występ Kamili Lendzion.

Wrażenie podczas koncertu karnawałowego było moc, choć informacja o coraz lżejszym tenorze była chyba „jedyneką” spośród wszystkich niespodzianek, jakie mieli w zanadrzu wykonawcy.

Agnieszka Jarczyk

BĘDZIE ZARZĄD?

Mieszkańcy Ustronia Górnego chcą powołać Zarząd Osiedla. Na ostatnim zebraniu, kiedy to miały być przeprowadzone wybory uzupełniające, nie było quorum, czyli 3% mieszkańców uprawnionych do głosowania i tym samym zarząd przestał istnieć. Żeby Zarząd został powołany, na nowo trzeba zebrać 100 podpisów, a wtedy burmistrz zwoła zebranie wyborcze. Na takim zebraniu w pierwszym terminie musi być obecnych 3% mieszkańców, ale w drugim może być już 3% minus 20 osób.

Właśnie trwa zbieranie setki podpisów, a do ich składania namawia poprzednia przewodnicząca Zarządu Osiedla Joanna Cieślar (tel. 502 619 154), której zdaniem dodatkowa reprezentacja mieszkańców w samorządzie pozwoli poprawić ich jakość życia. Za powołaniem zarządu opowiada się również radna dzielnicy Adriana Kwapisz-Pietrzyk (tel. 668 036 991). Obie panie zapraszają do Muzeum Ustronia (ul. Hutnicza), gdzie w godzinach otwarcia placówki można złożyć swój podpis, a tym samym rozpocząć procedurę powołania Zarządu Osiedla Ustronia Górny. **(mn)**

7/2018/4/R

OPTYK *expert*

OKULISTA

przyjmuje:

Środa: 14.00-16.00

USTROŃ, ul. Andrzeja Brody 4

Rejestracja: 33 854 58 07



www.optykexpert.net



Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele ap. Jakuba. Fot. M. Niemiec

NIC NIE BĘDZIE TAK SAMO

(dok. ze str. 7)

Był też człowiekiem ogromnej dobroci i wrażliwości. Nigdy nikomu nie odmówił pomocy, nigdy nie zabrakło mu czasu dla drugiej osoby. W wyjątkowy sposób umiał wsłuchać się w dru-

giego człowieka. Wśród osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Twórczym „Brzimy” cieszył się ogromnym autorytetem artystycznym i moralnym. Był duchowym ojcem, założycielem tej grupy twórczej sprzed 40 laty.

Wraz ze śmiercią Bogusia skończyła się pewna epoka, nie już nie będzie tak samo jak za jego obecności wśród nas. My, którzy byliśmy z nim blisko związani, twórcy, przyjaciele, odczujemy tę stratę najbardziej, lecz zostaną nam żywe wspomnienia nie tylko o wielkim artyście, lecz także dobrym, życzliwym przyjacielu i one nam będą zawsze towarzyszyły.

D. Koenig zaprosiła zebranych do zaśpiewania Bogusiowi najbardziej umiłowanej przez niego pieśni.

W kościele zabrzmiał „Ojcowski dom”, a następnie uczestnicy nabożeństwa towarzyszyli artyście w jego ostatniej drodze. Bogusław Heczko spoczął obok żony Jadwigi na cmentarzu komunalnym. (mn)

Lidia Szkaradnik

Pożegnanie

Gróniczki roztomile w zimowej szacie,
zatroškane jedle, smreki po nieziemskiej stracie.
Któż was jeszcze tak ukocha i pięknie wymaluje,
skoro Mistrz nad Mistrzami już w niebo wzlatuje.
Uczcijmy Jego pamięć – nie minutą ciszy,
lecz długą żałobą, niech każdy usłyszy,
o naszym wielkim bólu, bośmy sierotami,
wszak luminarz pędzla już się rozstał z nami.
Niech całe Beskidy dziś rzewnie zapłaczą,
a w tej ostatniej drodze z wiatrem pieśń się niesie,
i niech wszyscy zobaczą
Bogusia z uśmiechem już w Niebiesiech.

7/2018/2/N

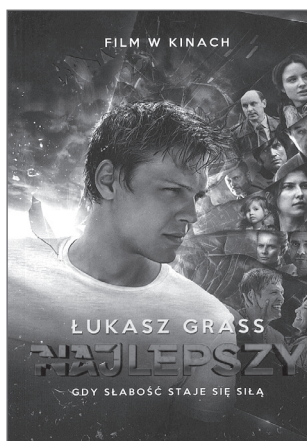
Serdeczne podziękowania za słowa współczucia,
modlitwy, złożone wieńce i kwiaty
oraz liczny udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Bogusława Heczki

rodzinie, sąsiadom, znajomym,
przyjaciolom ze Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”,
chórom i delegacjom
składa
syn z rodziną

BIBLIOTEKA

POLECA:

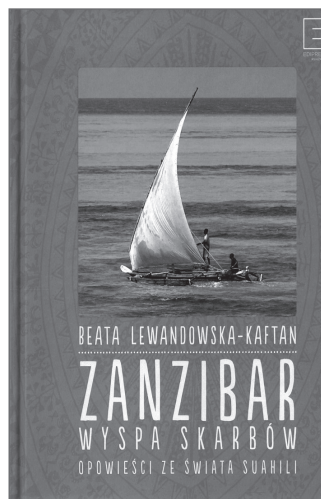


Łukasz Grass

**„Najlepszy.
Gdy słabość staje się
siłą”**

Powieść biograficzna o Jerzym Górskim.

Jerzy Górski w 1990 roku został mistrzem świata w podwójnym Ironmanie (dystans 7,6 km pływania, 360 km jazdy na rowerze i 84 km biegu pokonał w czasie 24 godzin, 47 minut i 46 sekund). Ale jego droga do sukcesu nie była typowa – w młodości był narkomanem, kilkakrotnie przebywał również w więzieniu. W 2017 roku nakręcono film na kanwie jego życia.



**Beata
Lewandowska-Kaftan**

**„Zanzibar
– wyspa skarbów”**

Autorka to z wykształcenia geograf, z zawodu wydawca, natomiast z zamiłowania obywatel.

Książka to prawdziwa skarbnica wiedzy o tej afrykańskiej wyspie, wspaniale oddająca klimat i piękno tego egzotycznego skrawka ziemi. Ciekawą treść uzupełniają sugestywne, kipiące kolorami zdjęcia.

Po naszymu...

Jako sie mocie?

Nó i nasulo nóm śniega, za kierym mie ganc nie było teschno. Nale przeca sóm jeszcze ferie, tóż my starsi musimy cosik przeciyrpieć, coby bajtle miały kapke radości. Fajnie sie chodziło i nie trzeja było dować pozor na chodniku. A jak jeszcze chyci mrozisko, to bydzie na cestach szklónka, a powietrze tak gynste lod tych wszelijakich spalin, że szkoda godać. Szlach loto po sprawunki na torg, tóż muszym prziznać, że było doś tak łodśnieżone i z umiarym posute czymsiwej takim czornym, tóż człowiek ani tak nie kielzoł, choć strachu dycki je moc. Dyć fórt sie słyszy, a to tyn, a to tamtyn sie kopyrtnyl i polómoł gicze. Tóż ni mogym sie doczekać tej wiosny.

A ludkowie, czy znocie już te nowine, że Savie, tam kaj pore roków je Tesco, bydóm zamykać? Nó, nima to dobro nowina, bo niejedyn z bloków miol kónszczek do kómszumu, a teroski kaj kupować? Dyć tam miyszko moc emerytów, tóż ponikiery chodził jyno do tego łosiedlowego sklepiku u Zygmunta, kiery je załopatrzony jak sie patrzy. Dyć nic mu nie chybio, a niejedyn ani przez

ceste nie musi przechodzić, bo ty auta fórt żynóm tam i haw, że aż strach.

Nale sóm też tacy, co wolóm wiyunkszy sklep z samolob-sługóm. Bo tam możesz se towar pologlónać i pomacać, a niejedyn wachuje, kiedy bydzie cosi łacniejsze. Tóż zdalo sie, że je w tym sklepie dycki moc klijyntów, a coroz miyni sklepikorek, a i tak sie właścicielóm nie łopłaco i snoci bydzie czynny jyny do kónca lutego. Nic na to nie poradzymy.

Dziwóm sie za łokno, a tam fórt suje i suje. Pieknie to wyglóndo, ale ani z chałupy wyńs sie nie chce, tóż tak by człowiek przespol te reszte zimy, jako baji niedźwiydź.

Staro ustrónioczka

Z naszego na polski

teschno - tęskno: Kasi je teschno po mamie.

cesta - droga: Na ceście zrobiła sie polodowica i je ślisko jak szklónka.

wachować - strzec, pilnować: Wachuj mi kapke tych dziecek, a jo se skoczmy do sklepu.

dziwać sie - patrzeć, przyglądać się: Nie bydymy sie tymu dłógo dziwać, zrobimy porzóndek.

suć - sypać: Teraz bedymy suć do tych małych miechów.

W dawnym USTRONIU

Tym razem proponujemy zdjęcie ze zbiorów Muzeum Ustrónskiego, przedstawiające spotkanie w Zakładowym Domu Kultury „Kuźnik” (dziś „Prażakówka”) w latach 70. XX w. Od lewej strony: Jan Jakubiec, Karol Kubala, Leon Stępowski, Jan Albrewczyński, Stanisław Szkawran, Jan Nowak oraz Śliwkówna – sekretarka Rady Zakładowej.

Alicja Michalek





W oczekiwaniu na wyniki dzieci bawiły się rzucając przedmioty przez hula-hop... Fot. A. Jarczyk

ROZGRYWKI NA NARTACH

(dok. ze str. 1)

Po zakończeniu zawodów, w oczekiwaniu na wyniki, zorganizowano kilka zabaw, m.in. przeciąganie liny, zaplatanie warkocza czy rzut przez hula-hop. Dzieci świetnie się bawiły i rozgrzewały, w czym dodatkowo pomogło słońce, które wychyliło zza chmur odsłaniając z góry piękne, zimowe widoki na okolice.

Po godzinie zabaw przyszedł w końcu moment na ogłoszenie wyników. W kategorii wiekowej z rocznika 2013: dziewczynki – 1. miejsce zajęła Klara Koziołek, na 2. miejscu uplasowała się Pola Kolasa, 3. miejsce zdobyła Emilia Zoń; chłopcy – 1. miejsce zdobył Józek Łamacz, 2. miejsce – Kornel Śliż, 3. miejsce – Karol Gancarz. W kategorii wiekowej z rocznika 2012: dziewczynki – na 1. miejscu uplasowała się Zosia Sikora, na 2. miejscu – Anna Wowra, na 3. miejscu – Zuzia Podzór-

ska, chłopcy – 1. miejsce zdobył Michał Czyba, 2. miejsce zajął Bruno Gardaś, 3. miejsce – Jan Hławiczka. Z rocznika 2011: dziewczynki – 1. miejsce zdobyła Basia Helios, 2. miejsce – Emma Posładkowa; chłopcy – 1. i zarazem jedyne miejsce zdobył Juliusz Kawa. Z rocznika 2010: dziewczynki – najszybciej do mety dojechała Hania Łamacz, minimalnie wolniej od niej Aleksandra Szlaur, a na 3. miejscu znalazła się Malwina Wnętrzak; chłopcy – najszybszy okazał się Aleksander Kolasa, następny był Antoni Stańczyk, trzeci wynik zdobył Ignacy Nowak-Beskidzki. Rocznik 2009: dziewczynki – 1. miejsce zdobyła Olga Ogonowska, 2. miejsce wywalczyła Natalia Chwastek, 3. miejsce zajęła Weronika Zoń; chłopcy – najszybszy okazał się Filip Gancarz, 2. miejsce zdobył Mikołaj Heczko, 3. miejsce zaś Andrzej Czyż. Najstarszy rocznik 2008: dziewczynki – 1. miejsce zajęła Emilia Śliwka, 2. miejsce zdobyła Izabela Pielesz, 3. miejsce – Natalia Troszok; chłopcy – 1. miejsce zajął Igor Olśzak, 2. miejsce – Aleksander Deda, a na 3. miejscu uplasował się Nikodem Woźniak. Nagrodzeni dostali statuetkę, Ustrończka oraz słodkości.

Agnieszka Jarczyk



... i przeciągając linę.

Fot. A. Jarczyk

ROMANTYZM NA STOKU

Niedzielny wieczór okazał się dla niektórych osób nastrojowy. Bynajmniej jednak nie z powodu palących się świec, muzyki i kolacji we dwoje, ale za sprawą zawodów pod nazwą „Romantyczny zjazd parami”.

Miłość łącząca zawodników objawiła się pod różnymi postaciami: miłość brata i siostry, ojca i córki, przyjaciół i oczywiście zakochanych par, narzeczonych czy małżeństw.

Zawody rozpoczęły się o 17.30. Łączna suma czasów uzyskanych przez kobiety i mężczyznę w parze dawała ostateczny wynik. Każdy duet zaklasyfikowany był do odpowiedniej kategorii wiekowej, w której sumowano liczbę lat obojga zawodników. I tak, w kategorii do 20 lat zwyciężyli Kamila Wojciech i Mikołaj Heczko, na drugim miejscu znaleźli się Basia Helios i Filip Gancarz. W kategorii do 35 lat 1. miejsce zajęli Natalia Heczko i Aleksander Wojciech, 2. miejsce zdobyli Julia Green i Grzegorz Husar, 3. miejsce – Natalia Kohut i Mikołaj Bebek, 4. miejsce –



Fot. P. Legierski



SIATKA Z SERCEM

11 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 panował wyjątkowy nastrój. Nad podłogą unosiły się czerwone balony w kształcie serc, przyozdobione były siatki i ściany. Czy siatkówka może być romantyczna? Ostatniej niedzieli była, dzięki organizatorom, którzy starali się dopracować (czyt. dowalentynkować) każdy szczegół. Piłkę na szczęście pozostawili w pierwotnym kształcie, a uczestnicy zadbali o normalną, zdrową rywalizację sportową.

Do I Walentynkowego Turnieju Siatkówki zgłosiło się 18 par, ostatecznie wzięło udział 13. Ładniejsza połowa zespołu losowała numery, a były one wypisane na naklejkach w kolorze żółtym i czerwonym, i oczywiście w kształcie serca. Grano systemem każdy z każdym w ramach jednego koloru na dwóch połowach hali, na których wyznaczono po trzy małe boiska. Zawodnicy sami liczyli sobie punkty, a gdy

piłka wpadała do sąsiadów, przerywano trwające 8 minut mecze.

Wystąpili: Małgorzata Kozieł i Bogdan Kozieł, Natalia Kolankowska i Ferdek Malina, Agnieszka Kozik i Waldemar Kozik, Asia Karasiewicz i Romek Karasiewicz, Adriana Adamczyk i Aleksy Adamczyk, Sylwia Cisek i Karol Kólek, Natalia Kubień i Krystian Kubień, Bernadeta Smolorz i Karol Nowak, Kasia Górny i Damian

Holeksa, Kukuczka Paulina i Wojciech Wydra, Magda Hombek i Witek Chwałek, córka Jerzy Januszewski, Beata Łukasik i Tomek Bojda. Turniej walentynkowy zakończyły się wygraną rodzeństwa Adamczyków oraz pary Smolorz/Nowak, na trzecim znalazła się para Kolankowska/Malina.

– Co do kolejnych miejsc, nie było „parcia”, aby wymieniać następnych, bo jak zgodnie twierdzono liczyła się dobra zabawa – mówi Bogdan Kozieł prezes Stowarzyszenia Amatorska Liga Siatkówki w Ustronie, które było organizatorem Turnieju. – Dzięki zawodniczkom i zawodnikom była to bardzo sympatyczna impreza, w której liczyła się przede wszystkim dobra zabawa. Kibice nie zawiedli, mieliśmy pokaz cheerleaderek z Akademii „Esprit” i atrakcyjne nagrody, które losowaliśmy, a nie przyznawaliśmy za miejsca. Za rok postaramy się o jeszcze więcej atrakcji i mam nadzieję, że siatkarze kolejny raz nie zawiodą.

Uczestnikom i kibicom zapewniono napoje, kawę, herbatę, słodkie przekąski i żurek. Impreza nie mogłaby się odbyć bez sponsorów, a byli to: Sklep Papierniczy Świat Lucyny Kozioł, Restauracja Dolce Vita, Michał Habdas Firma Laserwood i Urząd Miasta Ustronia. **Monika Niemiec**



Cheerleaderki z „Esprit”. Fot M. Niemiec

Weronika Pokorny i Kacper Green. W kategorii do 50 lat najszybsi byli Julia Heczko i Dawid Husar, na 2. miejscu uplasowali się Wiktoria Pokorny i Konrad Zajac, na 3. miejscu - Malwina Wnętrzak i Mariusz Wnętrzak. Poza podium znaleźli się Zofia Sikora i Szymon Sikora oraz Tatiana Heller i Piotr Heczko. W kategorii do 70 lat 1. miejsce zdobyli Edyta Kral i Tomasz Kral, 2. miejsce zajęli Magdalena Podgórska i Sławek Kohut. W kategorii wiekowej do 90 lat na 1. miejscu znaleźli się Marta Kępińska i Antoni Stec, 2. miejsce zdobyli Janina Husar i Bogusław Husar, 3. miejsce - Lucyna Wojciech i Marcin Wojciech. Zaraz za podium znaleźli się Małgorzata Heczko i Mateusz Heczko. W ostatniej kategorii powyżej 90 lat 1. miejsce zdobyli Janina Glac i Mirosław Kulis, 2. miejsce - Ewa Matuszyńska i Adam Kędzior, na 3. miejscu uplasowali się Krystyna Zwas i Piotr Zwas. **Agnieszka Jarczyk**



Fot. P. Legierski



Fot. P. Legierski



Stały monitoring jakości śniegu...

Fot. A. Jarczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATA 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Masaż medyczny i relaksacyjny. RAF-MEDIC ul. Partyzantów 21 (obok szkoły nr. 1), tel. 785-020-159.

Korepetycje z języka rosyjskiego. 535-583-525.

Kuligi-Ustron Dobka. 503-523-656.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów i desek. Mocne lakiery. 666-989-914.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Bagażówka-przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Budmax - wykończenie wnętrz od A do Z. Malowanie i aranżacja wnętrz. 502-385-023.

Poszukuję korepetytora/kę z matematyki (materiał z 2-klassy technikum). 508-156-949.

Pokój do wynajęcia. 665-87-56-78.

DYŻURY APTEK

15.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
16-17.02	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
18-19.02	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
20-21.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
22-23.02	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
24-25.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
Dyżur w godzinach 8.00-23.00.			



... ułatwia sprawne zjeżdżanie.

Fot. A. Jarczyk

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

17.02	8.00	Ustrońskie Targi Staroci, „MDK „Prażakówka”
17.02	16.00	Zebranie OSP Lipowiec
20.02	11.00	Miejski Konkurs Recytatorski dla Szkół Podstawowych, MDK „Prażakówka”
20.02	17.00	Spotkanie popularyzujące 20. tom „Pamiętnika Ustrońskiego”, dom parafialny parafii ewangelicko-augsburskiej
23.02	17.00	Prelekcja Stanisława Kaweckiego pt. „Ogrodowe impresje – ogród w mini skali”, Izba Historyczno-Przyrodnicza przy Nadleśnictwie
24.02	16.00	Spotkanie autorskie Wojciecha Grajewskiego nt. książki „Karol Ferdinand Sabath”, Muzeum Marii Skalickiej
27.02	18.00	„Podróż do Izraela – jak przygotować się na wyjazd do tego niezwykłego kraju”, Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja”
28.02	11/12	XV Miejski Przegląd Amatorskich Zespołów Artystycznych i Solistów, cz. I, MDK „Prażakówka”

USTROŃSKA 10 lat temu - 14.02.2008 r.

JECHAĆ SZCZUREM

Czyli rajd to jakiś ustalony ciąg zdarzeń? Przygotowania do każdego rajdu trwają tygodniami. Po rajdzie samochód jest rozbierany, po czym na nowo przygotowywany. Praca między rajdami trwa cały czas. Konsultujemy pewne rzeczy z mechanikami. Ciąg zdarzeń przed rajdem jest taki, że każdy wie, co ma robić. Potem już we wtorek, środę zapoznanie z trasą, jeszcze testy samochodu, sprawdzanie, badanie kontrolne, start. Każdy wie, gdzie musi być. **Ilu jest liczących się w Polsce załóg rajdowych?** Szybkich jest parę, a wygrać rajd może każdy z około dziesięciu. Rajdy są trochę nieprzewidywalne. **Nie kuszą pana innego typu wyścigi samochodowe?** Absolutnie nie. Rajdy to piękny sport, o wiele więcej się dzieje niż na torze wyścigowym. Przynosi mi to maksymalną adrenalinę, frajdę z jazdy, gdy np. w ostatnim rajdzie jechaliśmy 200 km/h po śniegu na oponach wąskich prawie jak w rowerze, bo takie są sportowe opony na śnieg. Na torze jest 17 zakrętów i jedzie się 30 okrążeń z barierami 50 m od drogi. My jeździmy w lesie, po polach, w miastach. Moim zdaniem rajdy są też bardziej widowiskowe dla kibiców i jest ich coraz więcej. Są oni w stanie stać na deszczu i wiernie kibicować.

* * *

KONSUL Z MANHATANU

W lutym 2008 r. Minister Spraw Zagranicznych RP na urząd konsula w Egipcie powołał mieszkańca ustronńskiego Manhattanu Lesława Werpachowskiego. Współczesny konsul chroni przede wszystkim interesów swego państwa i jego obywateli, czuwa nad wykonywaniem umów międzynarodowych, umacnia więzi z Polonią, informuje o Polsce opinię publiczną państwa, w którym wykonuje swą funkcję. [...] By zostać konsulem lub pełnić inne stanowiska zaliczane do służby zagranicznej, należy zdać egzamin dyplomatyczno-konsularny. Najprostszą do tego drogą jest aplikacja dyplomatyczno-konsularna, początkowy etap kariery dyplomatycznej.

* * *

SZCZEGÓLNY TO BYŁ BAL

W dniu 30.01.2008, a więc dzień przed „tłustym czwartkiem”, odbył się w ustronńskim Miejskim Domu Spokojnej Starości bal ostatkowy. W imprezie, oprócz pensjonariuszy i pracowników Domu, wzięły udział delegacje z zaprzyjaźnionych Domów o podobnym profilu działania: Powiatowy Dom Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” z Cieszyna, Domow Duchodcu z Czeskiego Cieszyna oraz Ewangelicki Dom Opieki „Ostoja Pokoju” z Bytomia (pensjonariusze wraz z opiekunami).

Wybrała: (aj)

Patrik Korszun

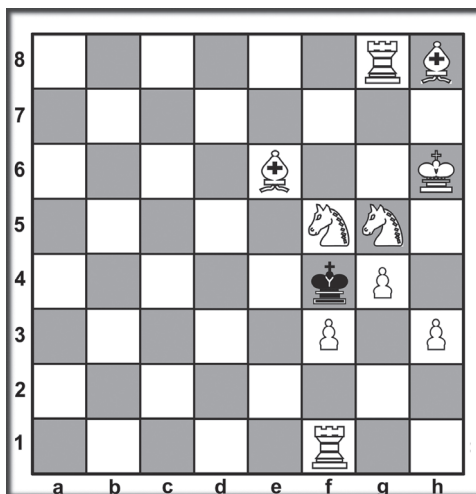


Nie taki dawny Ustroń, 2011 r. (więcej na str. 5). Fot. M. Niemiec

KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

MOKATE
— A Family Business —



Białe dają mat w dwóch posunięciach. Rozwiązania szukaj wewnątrz numeru.

strefowego w Palma de Mallorca w 1970 roku, kiedy to wygrał 7 ostatnich partii. Jednak ponieważ Oscar Panno oddał partię walkowerem, niektórzy szachowi historycy nie liczą tej partii do serii wygranych.

W meczach Kandydatów, które odbyły się w 1971 roku, Fischer pokonał zarówno Marka Taimanova, jak i Benta Larsena po 6-0. Następny mecz z Tigranem Petrosianem również zaczął od wygranej, jednak przegrał partię numer dwa, co oznaczało zakończenie wspaniałej serii.

Ostatecznie Fischer pokonał zarówno Petrosiana, jak i Spassky'ego i został Mistrzem Świata. (na podstawie: www.chess.com)

Najdłuższą passę zwycięstw ma na swoim koncie mistrz świata Bobby Fischer. Wygrał pod rząd 20 partii.

W trakcie swojej kampanii mistrzowskiej, której kulminacją był mecz z Borysem Spasskim, Bobby Fischer wygrał 20 kolejnych partii przeciwko szachowej elicie. Rozpoczął od turnieju między-

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) w portfelu kierowcy, 8) wieloletnia praktyka, 9) pokazuje przejechane kilometry, 10) miłośnik czegoś, 12) element spadochronu, 14) skała z kwarcem, 15) skrajna deska z kłoca, 16) guz skóry, 19) wierny towarzysz, 22) zakłócenie pracy serca, 23) udaje motocykl, 24) rzeka i miasto w Rosji.

PIONOWO: 2) słusność, 3) kraj w Ameryce Południowej, 4) zajęcie w polu, 5) włoski wulkan, 6) popularne ostatnio imię żeńskie, 7) gruby pniak, 11) kuzynka masła, 13) przydatna w książce, 17) ćwiczenia w rytm muzyki, 18) polski serial, 20) część kredytu, 21) waga opakowania.

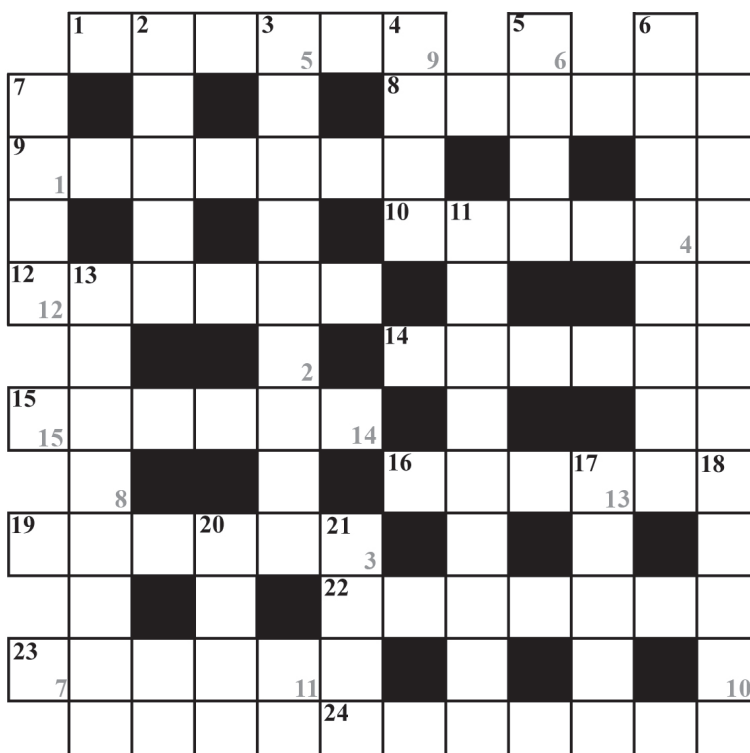
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 23 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 5

ZIMOWA LABA

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz książkę wydawnictwa Koinonia otrzymuje: **Halina Palowicz** z Ustronia, ul. Reja. Zapraszamy do redakcji.

W książce „Ludzka twarz Izraela” Estera Wieja opowiada o różnorodności społeczeństwa w Izraelu, o której nie przeczytamy w przewodnikach po tym kraju. Sfabularyzowane historie są wyjęte z życia – ze wszystkimi jego zagadkami, pytaniami i poszukiwaniami. Więcej na stronie: www.koinonia.org.pl





Fot. A. Czapiek

PRZYGOTOWANIA W TOKU

Ósmego stycznia zawodnicy Kuźni Ustronń rozpoczęli przygotowania do rundy rewanżowej. Trener Mateusz Żebrowski zafundował swoim podopiecznym osiem spotkań towarzyskich. Trzy z nich ustronniacy mają już za sobą.

W pierwszym sparingu Kuźnia pokonała Tempo Puńców 4-1. Drugi sparing to zwycięstwo 3-2 z Góraliem Żywiec, a w trzecim wyższość Kuźni musieli uznać piłkarze z Chybia, którzy przegrali 5-1. W przerwie między rundami szeregi ustronńskiej drużyny opuściło kilku zawodników. Paweł Michałek wrócił po okresie wypożyczenia do Rekordu Bielsko-Biała. Ariel Moskała i Robert Madzia zdecydowali się zakończyć swoje piłkarskie kariery ze względu na obowiązki zawodowe. Do drużyny z Golezowa dołączyli Paweł Sztefek i Mateusz Brak. Z dalszej gry w barwach Kuźni zrezygnował Mateusz Zaczek. Do występującej w lidze okręgowej Spójni Zebrzydowice został wypożyczony Krystian Strach. W rundzie wiosennej w barwach Kuźni

zagra natomiast Marcin Byrtek, który został wypożyczony z GKS-u Radziechowy-Wieprz. Dwudziestotrzyletni zawodnik występuje na pozycji środkowego pomocnika. W rundzie jesiennej grał on w drużynie rezerw, gdzie w jedenastu spotkaniach zdobył dwanaście bramek. Pierwszy mecz rundy rewanżowej odbędzie się 17 marca, kiedy to Kuźnia będzie podejmować na własnym boisku LKS Czaniec.

* * *

Po meczu z Chybiem trener Żebrowski opowiedział o dotychczasowych zmianach w kadrze zespołu oraz przygotowaniu do rundy wiosennej:

Drugiego stycznia katowicki „Sport” po raz pierwszy poinformował o zainteresowaniu III-ligowego Pniówka Pawłowice Patrykiem Kierlinem. Jego

odejście do trzeciej ligi jest możliwe, czy były to tylko plotki?

Nie, to nie były plotki, ponieważ zainteresowanie Patrykiem faktycznie było. Na ten moment Patryk jest jednak nam tutaj potrzebny. Były prowadzone negocjacje między klubami, natomiast podjęliśmy decyzję, że do końca sezonu Patryk zostaje w Kuźni.

Drużynę Kuźni opuściło już siedmiu zawodników. Lista tych, którzy odeszli z Kuźni może się jeszcze powiększyć?

Raczej nie. Z drużyny odeszło siedmiu zawodników, przez co kadra nam się mocno uszczupliła. Na ten moment liczy ona siedemnastu zawodników. Chcielibyśmy pozyskać jeszcze jednego lub dwóch zawodników i taką kadrą będziemy przystępować do rundy rewanżowej.

Do zespołu dołączył Marcin Byrtek. Kto jeszcze może wzmocnić Kuźnię?

Dołączył do nas też Jakub Kalfas. Jest to zawodnik z Czech, który jest wychowankiem Trzyńca. Ostatnio występował w czwartej lidze austriackiej. Mieszka przy granicy polsko-czeskiej, skąd dołączy do nas i będzie nam pomagał. Także po stronie ubytków jest tych siedmiu zawodników, a po stronie transferów przychodzących te dwa. Tak jak powiedziałem nad dwoma jeszcze pracujemy.

Drużyna wygrała wszystkie rozegrane do tej pory sparingi. Jest pan zadowolony z dotychczasowego przebiegu przygotowań do rundy wiosennej?

Na ten moment rywalizowaliśmy z drużynami, które grają szczebel niżej. Cieszę się z tych zwycięstw, natomiast bardziej obserwuję, czy ta gra jest taka jak sobie zakładaliśmy oraz czy potrafimy ją realizować przez całe spotkanie. Powiedzmy, że na razie jest pół na pół jeśli chodzi o zadowolenie, także jest nad czym pracować. Myślę, że najbliższe sparingi, w których naszymi przeciwnikami będzie trzecioligowy Pniówek Pawłowice oraz Slavia Staškov pokażą nam, w jakim miejscu jesteśmy i jaka jest nasza dyspozycja przed rundą rewanżową.

Rozmawiał: Arkadiusz Czapiek



Ustronniacy - Krzysztof Bogaczewski i Maciej Szczechla trenują długą ekspozycję na zimno oraz techniki oddechowe w niskich temperaturach. Tego dnia odbyli trwający 3 godziny spacer do szczytu Czantorii, choć termometry wskazywały 15 stopni poniżej zera. Zapraszamy do dzielenia się swoimi pasjami, również tak ekstremalnymi.

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustronń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustronń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 12.02.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 19.02.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniewiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.